

NOWINY Z TORVNIA

O Gwałtownym zabronieniu przez He-
retyki nabożeństwa y processyi Katho-
lickich z starodawna zwykłych / wiec.
y o zbiciu y zelżeniu Kapłanow /
Sakonnikow / y innych osob za-
cnych tam ná ten czas be-
dacych. Roku Pánsskiego
1614. Odiednego
Katholika świad-
ka oczywistego
pisane.



N O W I N Y Z T O R U N I A

O Swaltownym zabronieniu przez Heretyki na-
boženstwa y Processyi Kátholickich z skárodawná zvyklych/
wiece y o zbitiu y zelzeniu Káptanow / Zakonnikow / y innych osob
zacnych tam ná ten czas badánych. Roku 1614. Od ies-
dnego Kátholika swiádká oczywistego písane.

W Dzień S. Mária według porzadku Ko-
ściola powszechnego / z wyčáin w tym mieście na
kázdy rok od dawnych časow zachowaného / káplani od
Swietego Jana Kościola Sárskiego Toruńskiego wčzynili
processiá do Kościola Swietego Mikoláia Oycow Domi-
nikánow / ktora dosyć gromádnó w pokoiu sie iáko przystálo /
odprawila. Co Pánow Toruńčanow Heretykow zawisne
ná sie iáko sie potym pokazálo / oko obroćilo : ábowiem
záraz onego dnia ná Katusi wrádzili tákowych processyi
nápotym bronić / otuche mátiac / že tego vacante adhuc sede
Ordinarij táčno dokázáć mogli / y pomniac iáko impune przed
kilká lat vi & per nefas zniešli processyá ná Bože ciálo okolo
rynku od dawnych lat w tymże mieście zwyčáyna / á prze-
to názáintrz po S. Mária Pan Burgrabiá z niektorymi z
Rády y z pospolstwa ná to od Káycow ná Katusi názna-
czonymi Wielebnego X. Walentego namiestníká X. Pleba-
nowego y dwu z Oycow Societatis IESV przyiacielstkim oby-
čáiem wezwał. Tam Pan Burgrabiá z Deputatami wzwoyř
pomientonymi prošili y nápomínáli osob do siebie wezwa-
nych / áby Kátholicy nápotym Processyi tákowych zgoła

zaniechali; przyczyny te^o podać mowili: obawiamy się aby
w tych processyách/badź z waszey badź z naszey strony nie dała
się ocązya tumult^o/mientac że w dzień S. Marka już pospol-
stwo ich na to się miało/widzac tak wielką gromadę Kąthol-
kow a między nimi kilkadziesiąt/ albo (po krześuiac słowá) kil-
kanaście z Jezuitow; do tego przydali; coß po tych processy-
ách/ tylko w nich bálwany (tak krzyże święte y obrazy nazy-
wając) noście/ y bálwochwálstwo stroicie. Nad to kazali
się kontentować Kątholikom kościołem y cmentarzem/ po-
ktorych swoje processye odprawować mogą. Ża czym taką
od Oycow wezwanych wzięli odpowiedź. My takowych pro-
cessyi autorami nie jesteśmy/ X. Plebā abo wikaryowie tego o
nich stáranie mają: od niego to bowiem właśnie należy: a jeśli o
nas abo o nasze studenty idzie żeby tey processyey nie pomaga-
li/ tedy o to łączo: wßakże niewiem dla czego by nie mieli na-
bożeństwá tego sąsłkim pomagać/ ponieważ nie tylko Ką-
tholikom ale y wßytkim inßym ludziom przy processyey iść
wolno. Dziwniemy się iednak że teraz dopiero tych z dawną
zwyčajnych Ceremoniy y Processyi Kościoła Kątholickie^o
w tym mieście zakázuią: a do tego / że z nas czterech ktory
przy processyey sili/ kilkadziesiąt się w oczu zawisłych uczyni-
ło: lecz Wielebny X. Wálenty na te rzeçy / ktorego to doty-
ka/ serzey odpowie. W tym X. Wálenty tak poçzał: Dwo-
iákie są processye Kościoła Kątholickiego/ iedne po cmentarzu
y kościele/drugie po vlicách do kościołow/y do inßych mieysc
odleglych/ ktore wßytkie pewnych çásow mają bydź odpra-
wowane. Dla tego wedle zwyçajin dawnego / póki co in-
ßego od X. Plebanā abo przelożonych moich mieć nie bede/
zaniechác ich nie moge / a proße aby żadna trudnośc w nich
nie była zadawana. Tumultu się bać nie trzebā/ gdyż żaden
Kątholik / nabożeństwā na ten çás pilnuiac / przyczyny nie

dał / ani da: mi niemam też / że wrzód iako przed tym tak y teraz
 pokoju z swojej strony przestrzegac będzie. Z strony iakiegoś
 białowchwałstwa / co nam tu bezbożnie żarzucano / ciężko słu-
 chać / y brzydko wspomnieć / że ta zeliżność krzyżu świętego y
 obrządy potyka: bo nie dysputując o tym teraz / wiedzcie że o
 to Biskupi y inſy / do których to należy / czynić beda. To v-
 słysławſzy Pánowie Torunianie / znorow pożełi nálegać / de-
 klaruiać ſie że zgoła wzięciwey Rady tá iest wola / aby tych
 processy poprzeſtano / y dla tego proſba aby Kátholicy temu
 dale pókoj / ináczey / máia wiedzieć / że beda Pánowie spoſo-
 bow szukać / iakoby temu zabiżeli. Tu Wielebny X. Wálen-
 ty śmiele przy swoim przedſiewzięciu odpowiedział / aſſewe-
 ruiać że tego zgoła bez roſkazania X. Biskupa ábo Plebana
 wczynić nie może / gotow bedac y ná gwałt ſie proteſtować /
 ieſliby mu gwałtem broniono: bo gdyby w tákowych Cere-
 moniách wſtepować Kátholicy mieli / przyſłoby do te / żeby y in-
 ſych Exercitia Religiey Kátholickiey / á náwet y do chorych z
 Taſmiewſzy Sakramentę chodźić nie dopuſzczono. W tym ſie
 wyrwał ieden z Kádnych mowiać / ieſzcie wam tego nie zá-
 kázuia / iakoby dáiać znać / że y o tym myſlić chca. Ale X.
 Walenty dla predſzey odpráwy przydał / że o tym wſytkim
 Je. Mei X. Officyala y X. Plebana wrychle miał informo-
 wać: Z tym ſie od Pána Burgrábiego rozeſli. Po kilku dni
 że Pánowie Torunianie wiedzili o bliſko przyſłych Krzyżo-
 wych dniách / Burmiſtrz znorow X. Wálentego do ſiebie pro-
 ſił / y tam go oto ſollicytował / ále gdy on toż iemu co przed
 tym Pánu Burgrábiemu powiedział / przydawiać że ſie ná
 dni Krzyżowe X. Plebana ſpodziewał / Pan Burmiſtrz przy-
 dał / ponieważ proſba y nápominianiem v was nie možeme
 nic ſprawić: wiedzcie o tym że wam bronić będziemy / á pro-
 teſtácy / wam wolno wczynić będzie / bo z niey będzie co / ábo

Z T O R U N I A.

nie będzie. Wstąpiły dni trzysiorowe / na ktore Je^o Mośc X. Pleban osoba swa iako dozorny y heretykom gory dąć nie-
chcac przybył: w pierwszy tedy dzień trzysiorowy w poniedziałek
odprawił porządnie y nabożnie processya do S. Mikolaja
nazastrz do S. Duchá za miasto: Z tad iuz zwoyżayna przed
tym droga (przeto że brany niektore zawarte y vlice lán-
chami założone byly) niemogl sie do kościoła swego nazad
wrocić. Al tu sie iuz poczety wyiawiać potrofe animusy Pa-
now Toruniánow przeciw Kátholikom / na ktore Kátholiki
iad swoy dosyć znaćnie nazastrz iáwne wylali: bo gdy we-
szode czas przysełt processyey / záraz lánchami malo nie
wsytek vlice zamkneli. Co gdy dosło X. Plebaná w koście-
le na ten ákt gotuiacego sie / reprawdzie z zálością wielka
tego / iako y drudzy Kátholicy stanow rozmaitych / sluchal /
á wiele ich lzami sie obfitymi na te nowine zálewáli: iednak
Je^o Mośc X. Pleban nie vstrásony / cześcia vsiáac cnoćie ich
ie za przyściem processyey do blizszego lánchú / onego vpo-
ru swego vstąpić / á kápianom y insym w processyey idacym
otworzyć mieli: cześcia tež niechcac práwa swego kościelne-
go y zwoyżáiu dawnego vstąpić / aby tak tá / iako przed tym
processya Bozego ciáta w tym mieście nie záginelá / wyszedt
processjonaliter máiac protestácyá pogotowiú / y roskázuiać
dzwonikowi swemu / aby dzieći malé wprzod idace od lán-
chú (iesliby go nie otworzono) nazad odwracat. Mieli w
ten czas heretycy spiegi swoje w kościele nászym / ktorzy vsta-
stawsy zesmy z processya isc mieli / wskok do lánchú znać
dali / á w tym Pan Burmistrz z niektórymi insymi z Rady
roskázuwaly być pogotowiú zoldakom / ktorzy tudzieś v lán-
chú stali z muskietami y alabardami / skożył do lánchú /
á przynim niemáto ich pospolstwa z toporami / młotami / pu-
ginalami / kłymi / kámiemi Cáz y po kámienicách y po bu-
dach /

dach/miedzy ktorymi proressya isc miala) pełno ich z ceglami y kamieniami bylo/ ci tak obstapiwszy lancuch na processya szekali. Tu kazdy bacznym rozsadzil ktora sie strona na tumule gotowala. wyszedl tedy dzwonię wedlug rozkazania z dziećmi małymi/wedle zwyczaiu w processyey vprzedzającymi: tam oni niedopuszczając dziecię dochodzić/na dzwonię sie porwali: ieden z Rádnych dwa kroć go vderzył / za ktorego powodem przyskoczył dzwonię abo klekner od ich koscioła / báztey go zbil/ tak ze z razem/ (dzieci iednak odwróciwszy) vciekac musieli. Za dziećmi z skoty Górskiej tymze sposobem y porządkiem studenci Oycow Societatis IESV następowali odwrot daleko przed lancuchem czyniac za dziećmi sie vdali / na ktorych iednak kamieniami cisliano / niektorzych vderzano : po studentach szli Oycowie Dominikani/ ktorzy z X. Plebanem y innymi kapłany pozad idącymi do lancucha dla protestacyey bliżej sie mieli. Tu zaraz niektorzy z Rady dobrze Kátholikom z twarzy y z imienia znáiomí tam bedacy miedzy nimi sam Burmistrz/ krzykneli wielkim glosē/ bi/ bi/ zábi/ gwałt: na gwałt: za czym hurmē wielkim niektorzy z ich pospolstwa/ ktorich mienić Kátholicy záwse moga/ także wolając á przynichze brudzy z Rádnych / do zakonników/ kapłanow / y wšytkich tak stanu szlacheckiego/ tak y inszego skoczyli z puginatami/ młotami / ceglami / siekierami: miedzy inszymi zbrodniami tam od Heretykow gwałtem popelnionymi / do iednego zakonniká zložono puginatem / by byl ieden Kátholik Fránczus puginata skutnie nie zrázil/ peronieby sie byla niewinna krew rozlala: drugiego z zakonników kamieniem z tefu okrutnie vderzono / drugich pogebłowano y posylikowano / drugich gwałtem y hurmem ná nich nácierając/ rosproszono: kapłanom Górskim/ ktorzy sie zastánowali przed lancuchem/ ná pacyfikaty abo krzyże Reliquiami Swietych násádzono/ kamien

mi rzucacie / despekt uczyniono / Eilkom sie też stanu słache-
ckiego tak kāmieniami / iako y młotami dostało / drugich pogeb-
bowano y wyrznięto wepchniono / a iednego puginałem do-
bytym y do boku iego z wielkim pedem złożonym / (Bóg
strzegł) że nie przebito. W takim gwałcie gdy żaden z kátho-
likow odporu niedawał / a dway zacni y stateczni ludzie stanu
Rycerskiego z ziemie Dobrzyńskiej za káptanami idacy wysta-
pili wopór z ludzi tych zapálczywych / oni nieco sie od gwał-
tu onego pohāmowali. Tym czasem gdy sie oni pánowie
dway z tumultuacyimi vmawiali / protestacya ná to porza-
dnie Je^o Mość X. Pleban tamże záraz uczynić dał / a uczyni-
wszy / ná zád z wielkim wstydem / zalem y z pohāmbieniem Re-
ligiey kátholickiey do swego kościoła smutny z lamentuacy-
mi kátholikami swymi wrócić sie musiał. Tak pánowie To-
ruię zanie vsānowali káptanow / zakonników / syny Senator-
skie krolestwa nášego / dzieci słacheckie / i^c. Co im iako He-
retykom nie nowina / pokazali w tym zwykly sposoby y poste-
pki swoje z kátholikami / wszedzie tedy Heretykow iest máło
tām zdádza sie bydź bárzo skromni y spokojni / a teoy liczba
przewyżsāia a przemoc sie spodziewāia záraz kátholiki z ká-
śbey miāry iako moga niśca y opprymnia. Na co dowodow
nie potrzeba. gdyż kedykolwiek iest wiadomość że liczba y
moca przemogli / záraz ábo nie znosna oppresya ábo wyni-
szenie religiey kátholickiey z nieosācowāna zguba zá-
wiedzionych duś ludzkich nastapilo. Prośić Pána
Boga aby sie im miedzy nami krzewić nie dopu-
szal / y aby im takiey mocy nád nami
nie dawal potrzeba.

• ❀ * ❀